

Leszek D, Berlin 1913

kompozytor: Z. Konieczny

autor tekstu: J. Tuwim

O, smętne, śnieżne nevermore!

Dni utracone, ukochane!

Widzę cię zn&#oacute;w w Cafe du Nord

W mroźny, mglisty poranek.

Strach, słodki strach od st&#oacute;p do gł&#oacute;w,

Dygot błękitnych, czuły ch nerw&#oacute;w,

I sen był zn&#oacute;w, i list był zn&#oacute;w:

Mgła legendarnych perfum.

Lecz nie ma mnie i nie ma mnie,

I nigdy w życiu mnie nie będzie.

Zostanę w liście, zostanę w śnie,

W tkliwej, śnieżne) legendzie.

Nic o tym nie wiesz. Czekażąc.

Dzień sennie sypie się i szepce.

Ach, serce moje i młodość mą

W srebrnej nosisz torebce.

Wczoraj? A co to było? Tak:

Carmen, kareta, wino, walce...

Mignęło w oczach. Nie - to ptak,

Wyszyty na woalce.

Pusto i ciepło w tym Cafe.

Zima się w oknie szronem perli.

Nie przyjdę. Idź. Nie spotkasz mnie.

...Wielki, wielki jest Berlin.